



Prezydent Elekt RP Bronisław Komorowski



Bronisław Komorowski ma 58 lat. Urodził się w Obornikach Śląskich k. Wrocławia, w rodzinie o silnych tradycjach niepodległościowych, ziemiańskich i wojskowych, pochodzącej z Litwy.

Jego ojciec Zygmunt to żołnierz Armii Krajowej, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego i były ambasador RP w Bukareszcie, a matka Jadwiga (z domu Szałkowska) - czynna uczestniczka

konspiracji polskiej w Wilnie podczas okupacji i wieloletnia pracownica Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Stryj Komorowskiego (po którym nosi imię) w 1943 roku, w wieku 16 lat, został rozstrzelany w Wilnie za udział w konspiracji.

Komorowski ukończył w 1977 r. historię na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas studiów był instruktorem harcerskim i organizatorem turystyki pieszej i kajakowej; działał również w studenckim ruchu naukowym, był m.in. prezesem Koła Naukowego Historyków. W harcerstwie poznał swoją żonę Annę.

"Najpierw - to zabawne - poznałam jego buty. Niezwykle atrakcyjne. Żółte, amerykańskie, jakich nikt nie miał, pożyczal moim kolegom na rajdy. Nagle sam w nich przyszedł. Mieliśmy rajd harcerski w Puszczy Kampinoskiej. Stałam pod piękną, rozłożystą sosną na punkcie jako drużynowa, koledzy podeszli z nim do mnie i został mi przez nich przedstawiony. (...) Nie padłam plackiem. Ktoś inny mi się podobał. Zaiskrzyło po dwóch latach. Coś razem robiliśmy, o czymś rozmawialiśmy, był szarmancki, z pomysłami, poczuciem humoru. Pomyślałam, że może być z nim interesująco" - wspominała Anna Komorowska w wywiadzie dla "Dużego Formatu", dodatku "Gazety Wyborczej".

Jako licealista brał udział w manifestacjach, m.in. w czasie wydarzeń marcowych w 1968 roku. Pierwszy raz został aresztowany za działalność opozycyjną w 1971 roku.

Uczestniczył w akcjach pomocy dla poszkodowanych robotników Radomia i Ursusa. Współpracował z Komitetem Obrony Robotników oraz Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Organizował manifestacje patriotyczne. Był podziemnym drukarzem, kolporterem i wydawcą, m.in. Biblioteki Historycznej i Literackiej. Był redaktorem

W latach 1980-1981 pracował w Ośrodku Badań Społecznych NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze. Internowany w czasie stanu wojennego. "Wziął go 12 grudnia. Dużo przed północą. Dzieci spały. Zosia miała dwa lata i cztery miesiące, a Tadek osiem miesięcy. Spakowałam rutynowo: sweter z góralskiej wełny, ciepłe skarpety, czosnek, cebula i Pismo Święte. Miałam taki odruch. Że wzmacniające, krzepiące, dla ducha" - wspominała żona Komorowskiego.

W okresie stanu wojennego i później, do 1989 roku, pracował jako nauczyciel w niższym seminarium duchownym w Niepokalanowie. Po 1989 roku został członkiem władz krajowych Wspólnoty Polskiej - stowarzyszenia wspomagającego Polaków poza granicami kraju. Był także przewodniczącym Fundacji Pomocy Bibliotekom Polskim; jest prezesem Zarządu Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego i prezesem Ligi Morskiej i Rzeźniczej.

W latach 1989-1990 - dyrektor gabinetu w Urzędzie Rady Ministrów, potem wybierany na posła kolejnych kadencji. Pełnił funkcję cywilnego wiceministra obrony narodowej ds. wychowawczo-społecznych w rządach Tadeusza Mazowieckiego, Jana Krzysztofa Bieleckiego i Hannu Suchockiej.

Na początku lat 90. związany był z Unią Demokratyczną, a potem z Unią Wolności. Jako kandydat UD zdobył mandat poselski w wyborach do Sejmu w latach 1991 i 1993. W roku 1997 z grupą działaczy UW, w tym Jana Rokity, utworzył Koło Konserwatywno-Ludowe, które przyłączyło się do nowo utworzonego Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. W 1997 r. Komorowski wszedł do Sejmu z listy AWS. W latach 1997-2000 przewodniczył sejmowej Komisji Obrony Narodowej, a w latach 2000-2001 był ministrem obrony narodowej w rządzie Jerzego Buzka.

W roku 2001, jeszcze jako minister w mniejszościowym rządzie AWS, Komorowski wraz z częścią działaczy SKL związał się z PO. Z listy tego ugrupowania kandydował w wyborach do Sejmu IV kadencji. Wkrótce wystąpił z SKL i zaangażował się w działalność PO. Od 2004 do 2006 r. był przewodniczącym mazowieckiej Platformy.

W przedterminowych wyborach do Sejmu w październiku 2007 r. Komorowski uzyskał ponad 139 tys. głosów - najwięcej ze wszystkich kandydatów startujących w okręgu okołowarszawskim i 5 listopada 2007 r. przejął urząd Marszałka Sejmu, który piastował do chwili kiedy został wybrany na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Komorowscy mają pięcioro dzieci: - Zofię, Tadeusza, Marię, Piotra i Elżbietę oraz wnuka Stanisława.

RECUERDO DE LA DESESPERADA LUCHA DE LA JUVENTUD POLACA CONTRA EL PODEROSO Y CRUEL OCUPANTE NAZI DURANTE LA SEGUNDA GUERRA MUNDIAL (AÑOS 1939 A 1945).

POR HALINA NAWROCKA



Halina Nawrocka, 93 años de edad, viviendo desde 1957 en Lima.

En 1939 tenía 22 años de edad y habiendo terminado mis estudios (ya en tiempos de Hitler) en Viena, en Setiembre del mismo año regresé a Varsovia, donde presencié el bombardeo de las tropas alemanas. Habiendo sido; ya desde tiempos anteriores; miembro de una organización juvenil polaca (con siglas ZNMS) me presenté inmediatamente a ésta y fui designada al

recién formado Comando de Lucha Contra el Ocupante, que actuaba en conjunto con otras organizaciones clandestinas militares como, por ejemplo la AK (Armia Krajowa – Ejército Nacional). Mediante sus contactos en la Municipalidad de Varsovia conseguí documentos con apellidos falsos siendo mi seudónimo "Barbara".

Debido a mi conocimiento del idioma alemán logré conseguir en Varsovia el puesto de secretaria del gerente general de la compañía alemana Georg Binder, cuyo objetivo fue la recolección de chatarra de todo el territorio de Polonia y su envío a las fundiciones alemanas.

En el almacén, que se ocupaba de los despachos por tren a Alemania, hubo compañeros de lucha infiltrados, los que obtenían del Comando los explosivos y los colocaban en los vagones. Así los hacían explotar antes de su llegada, o al llegar a la fundición. Yo servía de nexo y después de algunas serias y repetidas explosiones logré averiguar, que la compañía pidió ayuda de la Gestapo (Policía Secreta Alemana) para detectar a los sospechosos de los actos de sabotaje. Al haber recibido este aviso el Comando de Lucha retiró a todos los compañeros involucrados (incluyendo a mi persona) de la compañía.

Mi asignación siguiente fue el puesto de cajera en la Fábrica Tański de Maquinaria Agrícola, situada en Suchedniów cerca de Kielce, administrada por un gerente alemán en la cual los trabajadores polacos, en turno nocturno, producían pistolas automáticas bajo el mando de mi futuro esposo – ingeniero mecánico Stefan Nawrocki (seudónimo "Jur") designado por la guerrilla AK, que actuaba en la clandestinidad en el bosque contiguo atacando trenes militares alemanes. Cabe mencionar (y nunca lo pude olvidar), que en represalia por estos ataques una aldea llamada Michniów fue completamente quemada por los SS (Fuerzas Policiales Nazi) y la Gestapo, matando en las llamas todos sus habitantes encerrados y sin permiso de salir de sus casas.

Mi función en la fábrica consistía en mantener el contacto constante con el comando de guerrilla escondido en el bosque.

A causa de una traición la fábrica fue allanada por la Gestapo, pero (habiendo llegado al comando en el bosque rumores sobre este posible ataque) todas las pistolas producidas y el material en producción respectivo fueron dos días antes de la incursión de los alemanes despachados al bosque.

No obstante, de no haber encontrado en la invasión nada sospechoso, los trabajadores fueron encarcelados en la prisión de Kielce, recibiendo un trato inhumano. Posteriormente los hombres fueron llevados a campos de concentración, de los cuales (como lo logramos averiguar después de la guerra) ninguno regresó con vida. Las cuatro mujeres, incluyendo mi persona, fueron maltratadas, pero liberadas después de haber permanecido durante cinco meses en la cárcel alemana.

La Fábrica Tański de Maquinaria Agrícola, ahora ya nuevamente polaca, existe hasta hoy día.

Cuando regresé a Varsovia, en Mayo del 1942, el Grupo de la Resistencia del Comando de la organización decidió efectuar un ataque al Casino de Juegos de los alemanes, que se encontraba en el Cuartel General de la Gestapo situado en la calle Aleja Szucha. Este era el primer acto de sabotaje contra el ocupante, que tuvo lugar en la capital.

Fueron designados para el acto un alto mando del Comité de Lucha Tadeusz Koral y por la necesidad de que lo acompañe alguien quien puede hablar alemán no causando sospechas también mi persona. Recibimos la orden de introducir al Casino una bomba – reloj de producción casera, que por su tamaño pudo entrar fácilmente en una cartera espaciosa. Primero, a inicios de 1942, recibimos la orden de efectuar una "prueba" del atentado. La cartera fue llenada con una chompa, nos entregaron papeles falsos, como alemanes. Después de identificarnos y dejando los abrigos en la guardería no encontramos dificultad de ingresar al Casino y su contiguo Restaurante, que era dividido de éste solo por una pared de cartón reforzado. Resultó, que del lado del restaurante la pared cubría una cortina aterciopelada y habiendo mesas al lado decidimos utilizar el lugar para efectuar el atentado.

El día escogido por la organización para la acción fue el 19 de Mayo de 1942.

Vestidos adecuadamente, con la cartera, que nos fue alcanzada en la calle, entramos al Restaurante del Casino de la misma manera como durante la "prueba" y nos sentamos en una mesa adyacente a la pared introduciendo la bomba debajo de la cortina. Ordenamos para ambos un plato de bife. Este no me pasaba por la garganta ya que todo el tiempo recordaba, que la bomba era de reloj y de producción casera, y pudiera explotar antes del tiempo previsto. Como adrede el mozo demoraba con servir y después con recibir el pago...

Por suerte logramos salir sin dificultad y todavía pasar al otro lado de la calle cuando escuchamos la fuerte explosión.

Los alemanes, por razones obvias, no mencionaron el atentado, pero por nuestros medios supimos, que habría varias víctimas y que en este tiempo la mayoría de los asistentes al Casino eran miembros de la misma Gestapo.

Después de la guerra, en el año 1951, recibí por esta acción del Ejército y Gobierno polaco la Cruz de Valientes y el 22 de Julio de 1982, el Embajador de Polonia en Lima me entregó la Medalla de Sikorski por mi actuación en la lucha contra los alemanes.

En Varsovia, en la Aleja Szucha, en un parque donde se encontraba el edificio del Cuartel General de la Gestapo con el Casino de Juegos, se encuentra hoy una piedra con la tabla conmemorativa de este evento.